

Część IV

Tapetowanie ścian

We współczesnych mieszkaniach coraz częściej zamiast pokrycia ściany warstwą farby klejowej czy emulsyjnej spotykamy tapety. Nie wszyscy mają do tapet przekonanie. Nic dziwnego, skoro do niedawna znajdujące się w użyciu tapety były bardzo niskiej jakości, ich faktura i kolorystyka pozostawiała również wiele do życzenia, a za tapetami nierzadko gnieździły się pluskwy.

Sytuacja radykalnie zmieniła się, gdy w sprzedaży ukazały się nowoczesne tapety papierowe głęboko tłoczone, papierowo-wynylowe i winylowe. Ich wysoka jakość, estetyka i uniwersalność w połączeniu ze znakomitą klejem do tapet o właściwościach grzybobójczych i insektobójczych sprawia, że tapety stopniowo zyskują coraz więcej zwolenników.

Zasadnicza różnica między pokryciem ścian farbą klejową czy emulsyjną, w porównaniu z tapetami, to znacznie większa estetyka pomieszczenia, możliwość uzyskania ciekawych efektów kolorystycznych, np. w postaci pięknych wzorów, i co najważniejsze, znaczne przedłużenie okresów pomiędzy remontami ścian. Jeżeli pokrycie ścian farbą klejową wystarcza na około trzy lata, a farbą emulsyjną na cztery lata, to ściany pokryte tapetami winylowymi zachowują swój estetyczny wygląd nawet przez piętnaście lat. W związku z tym, mimo że tapety są droższe od farb, to i tak w końcowym efekcie są one ekonomiczniejsze.

Nie ulega natomiast wątpliwości, że tapetowanie ścian jest znacznie trudniejsze niż ich malowanie i wymaga ogromnej precyzji podczas ostatecznego przyklejania pasów tapety.

Rodzaje tapet

W sprzedaży znajduje się wiele rodzajów tapety różniących się od siebie fakturą, rodzajem materiału, z którego zostały zrobione, kolorystyką, przeznaczeniem itp.

Najtańsze i najmniej trwałe są gładkie tapety papierowe. Są to po prostu pasy białego lub barwnego papieru często zadrukowane deseniem, zwinięte w rolki, tzw. zwoiki. Szerokość pasa tapety wynosi 53-55 cm, a jego długość 10 m. Tak więc, w jednym zwoiku jest około 5 m² tapety, bowiem po obcięciu marginesów (boków pasa tapety) szerokość użytkowa zwoiku wynosi około 50 cm.

Znacznie efektywniejsze od gładkich są tapety papierowe tzw. głębokotłoczone. Ich przewaga nad gładkimi tapetami polega nie tylko na dobrze prezentującej się fakturze, ale i na znacznie większej grubości papieru, z którego są one wykonane.

Pomieszczenie wyklejone tapetami tłoczonymi jest bardzo efektowne i przytulne, ale podczas konserwacji takich ścian należy pamiętać, że tapety papierowe są wrażliwe na wilgoć, można je więc wyłącznie czyścić na sucho, miękką czystą szmatką lub szmatką.

Zupełnie inaczej przedstawia się rzecz z tapetami winylowymi. Mogą one być na podlepce papierowej, albo bez podlepki. Jako podlepka może być również użyta tkanina z włókien syntetycznych. Ta ostatnia tapeta, najdroższa, nadaje się do wyklejania ścian w kuchniach, łazienkach i wszelkich innych pomieszczeniach narażonych na działanie pary wodnej, jest bowiem całkowicie wodoodporna.

Tapeta winylowa na podlepce papierowej może być czyszczona na mokro, przy użyciu delikatnych środków zmydlających, ale bez stosowania nadmiaru wody.

Natomiast tapeta winylowa bez podlepki, całkowicie wodoodporna, służy przeważnie do oklejania powierzchni mebli podlegających renowacji. Pracę w tym wypadku ułatwia fakt, że ten rodzaj tapet jest przeważnie fabrycznie pokryty od spodniej strony warstwą kleju przykrytego cienkim i mocnym papierem zdzieranym bezpośrednio przed naklejeniem tapety, albo klejem suchym, który uaktywnia się mocząc tapetę w wodzie (dokładnie przez 20 s!), bezpośrednio przed przyklejeniem.

Aby w kilku słowach scharakteryzować wady i zalety omówionych tapet z punktu widzenia możliwości samodzielnego naklejania ich na ściany, wystarczy powiedzieć, że wszelkie tapety cienkie i gładkie wymagają znacznie większego nakładu pracy niż to jest konieczne przy tapetach tłoczonych, zarówno papierowych jak winylowych. Wynika to z konieczności uzyskania bardzo gładkiego podłoża pod tapety gładkie. Naturalnie, pod tapety tłoczone podłoże również musi być wygładzone, ale wystarczy tu naprawić na ścianach ubytki tynku by praktycznie podłoże było gotowe do klejenia.

Na zakończenie omawiania rodzajów tapet warto wspomnieć o zależności między barwą tapety, wzorem druku oraz jej gatunkiem, a przeznaczeniem. Otóż w handlu znajdują się tapety drukowane w najrozmaitsze desenie. Duże, jaskrawe wzory doskonale pasują do pokrycia nimi ścian salonu czy tzw. dziennego pokoju. Oczywiście kolorystyka tapety musi harmonizować z barwą mebli (pokryciem tapicerskim), zasłonami, firankami czy też z podło-

gą, jeżeli jest ona wykonana z płytek PCW czy z lenteksu albo winigamu.

Duży lub średni wzór, ale w pastelowej i delikatnej tonacji, np. lekki, zbielony seledyn, róż, fiolet, słoneczny, doskonale nadają się do sypialni.

Tapety zadrukowane średnim i małym wzorem mogą być stosowane w niewielkich pomieszczeniach, ze ścianami o małej powierzchni.

Tapety drewnopodobne nadają się do oklejania ścian od podłogi, np. do wysokości 1,5 m, tworząc imitację boazerii. Oczywiście w ten sposób będziemy wyklejać ściany w przedpokoju, korytarzu czy w innych pomocniczych pomieszczeniach. Powyżej tapety drewnopodobnej możemy pozostawić ściany pomalowane farbami, albo nakleić na nie jasne tapety głęboko tłoczone, czy gładkie, papierowe lub winylowe, dające kontrastowe połączenie z tapetami ciemnymi.

Jeżeli nad tapetą stanowiącą boazerię przewidujemy farbę klejową czy emulsyjną, to w miejscach przeznaczonych pod wieszaki na ubrania, tapeta-boazeria musi być znacznie wyżej podklejona, aby ochronić ścianę przed brudzeniem oraz ochronić odzież przed bezpośrednim kontaktem z tynkiem. Praktycznie w takim przypadku pod wieszakiem nakleja się tapetę drewnopodobną od podłogi do sufitu, a więc na całą wysokość ściany.

Bardzo efektownie wyglądają ściany zarówno w przedpokoju jak w kuchni oklejone tapetą z nadrukiem surowego muru z czerwonych cegieł „łączonych” lekko przyciemnioną zaprawą.

Materiały pomocnicze

Przed przystąpieniem do tapetowania musimy zgromadzić oprócz tapet wszystkie inne niezbędne materiały, z których najważniejszy jest odpowiedni klej.

W sprzedaży znajdują się dwa rodzaje klejów. Jest to klej Pronicel P i Pronicel W. Wprawdzie istnieje możliwość używania do klejenia tapet kłajstru gotowanego z mąki, ale stanowczo odradzamy tego rodzaju eksperymenty.

Do zwykłych, papierowych tapet możemy używać tańszego kleju – Pronicel P, natomiast do tapet winylowych bezwzględnie należy stosować klej Pronicel W.

Kleje do tapet kupujemy w sklepach z artykułami gospodarstwa domowego, w sklepach z materiałami budowlanymi albo tam, gdzie prowadzona jest sprzedaż tapet. Obydwa rodzaje kleju sprzedawane są w postaci suchej, w opakowaniach z folii polietylenowej, zawierających 1 kg kleju. Jest to proszek białej barwy, dobrze rozpuszczalny w wodzie. Klej

należy rozpuszczać w wodzie o temperaturze pokojowej, intensywnie mieszając roztwór podczas wsysywania suchego kleju do wody (nie odwrotnie!). Po rozpuszczeniu klej nie nadaje się do bezpośredniego użycia, powinien być odstawiony na około 6 godzin; w tym czasie trzeba go co jakiś czas zamieszać. Kleju przygotowujemy tyle, aby został zużyty w ciągu trzech dni. W tym czasie, niewielkie ubytki wody powstałe na skutek parowania można uzupełniać wodą, aby klej miał zawsze odpowiednią konsystencję. Niestety, po trzech dniach, nawet jeżeli klej jeszcze nie stwardniał, nie nadaje się on już do dalszego użytku.

Omówione dotychczas kleje stosuje się do przyklejania tapet na ścianach, do tynku wapiennego, gipsowego czy do litej ściany betonowej. Nie nadają się one natomiast do klejenia tapet na drewnie, a więc podczas oklejania mebli, meblóścianek czy też elementów konstrukcyjnych przed montażem. Do przyklejania tapet na podłepce papierowej do drewna, jeżeli oczywiście nie są to tapety samoprzylepne, będziemy używali Wikolu. Wikol można kupić w większych sklepach z artykułami chemicznymi, w opakowaniach po 100 g, 0,5 kg lub 1 kg. Oczywiście wielkość opakowania będziemy wybierali w zależności od powierzchni przeznaczonej do oklejania.

Narzędzia tapeciarskie

Przed przystąpieniem do tapetowania musimy zgromadzić wszystkie niezbędne do tego narzędzia.

Końcowy efekt tapetowania, w dużej mierze zależy od właściwego przygotowania pasów tapety. Istotne jest tu równe obcięcie marginesów (wzdłuż pasa) oraz równe cięcie poprzeczne. Naturalnie, można używać tu zwykłych, dużych i ostrych noży. Jednakże najlepsze rezultaty uzyskuje się tnąc tapetę ostrym nożem przy metalowej linii. Nie będzie trudno zdobyć dobry nóż, naostrzyć go i nauczyć się nim posługiwać. Trudność polega na zdobyciu metalowej linii, której długość powinna być nie mniejsza niż 1 metr. W ostateczności można użyć zamiast specjalnej linii – stalowego płaskownika grubości 5–6 mm. Jednak w tym wypadku trzeba zwrócić uwagę na płaszczyznę płaskownika, powinna ona być idealnie równa, płaskownik pogięty nie nadaje się, nigdy nie uda nam się wyprostować go tak, aby był idealnie równy. Każda zaś nierówność będzie powodowała odstawianie płaskownika od pasa tapety i w tym miejscu tapeta będzie poszarpana w trakcie obcinania.

Jeżeli zdecydujemy się na cięcie tapety nożem przy linii, to musimy zaopatrzyć się także w odpo-



Dociskanie pasa tapety szcztoką podczas wyklejania pochylnej ściany poddasza



Pasowanie wąskiego paska tapety pomiędzy belką i całym pasem tapety

wiednią podkładkę, na której będziemy cięli. Niedopuszczalne jest cięcie tapety wprost na stole – natychmiast zniszczymy jego powierzchnię. Z tego względu będziemy używali podkładki zrobionej z arkusza twardej, ściślej tektury, najlepiej preszpanu, albo też z cienkiej i twardej płyty spilśnionej. Wymiary podkładki powinny być nie mniejsze niż 50×100 cm.

Z innych narzędzi potrzebne nam będą duże, płaskie pędzle do smarowania tapety klejem i do gruntowania ścian. Niekoniecznie musi to być pędzel ławkowiec, którego cena nie zachęca do nabycia. W zupełności wystarczy pędzel szerokości około 60–90 mm. Powinien natomiast mieć on długi i miękki włos. Natomiast do smarowania tapety Wikołem potrzebny będzie nieco mniejszy pędzel, szerokości około 40–60 mm.

Do rozpuszczenia kleju musimy przygotować odpowiednie naczynie. Najlepsze do tego celu będzie wiaderko plastikowe lub emaliowane (nie cynkowane!) o pojemności 5 l.

Położona na ścianie tapeta wymaga odpowiedniego docięnięcia. Do tego celu potrzebna będzie

szcztoka tapeciarska. Powinna ona być dość duża i miękka, np. taka jak do czyszczenia odzieży. Przyda nam się także gąbka z tworzywa sztucznego, do wygładzania tapety i usuwania nadmiaru kleju z jej powierzchni.

Pozostałe narzędzia – to stalowa szpachla do wyrównania powierzchni ścian przed tapetowaniem, sznurek i sucha farba do odbijania linii tapetowania na ścianie (tak jak przy malowaniu klejowym), drabinka i odpowiednio duży stół, na którym można będzie rozłożyć pas tapety, przyciąć go i posmarować klejem.

Przygotowanie powierzchni ścian

Niezależnie od rodzaju przewidzianej do przyklejania tapety, trzeba wykonać pewne prace wstępne przy samym podłożu.

Jeżeli będziemy przyklejali tapety na podłożu tynkowanym lub betonowym, ale nie malowanym, to wystarczy ścianę przetrzeć gruboziarnistym papierem ściernym owiniętym na drewnianym klocku, w celu usunięcia luźno związanych z tynkiem ziarenek piasku. Jeżeli zaś powierzchnia tynku nie jest równa, bądź pokryta grudkami źle natryśniętej warstwy zaprawy tynkarskiej, to do szlifowania będziemy używali kostek szklanego pumeksu (do nabycia w sklepach z artykułami chemicznymi lub gospodarstwa domowego). Zużycie pumeksu jest bardzo duże, jedna kostka wystarczy do wyszlifowania około dwóch metrów kwadratowych ściany. Tworzący się podczas szlifowania szklano-wapienny pył opada na podłogę, ale jego część unosi się w powietrzu tworząc duszącą i bardzo szkodliwą dla płuc mgłę. Należy więc bezwzględnie używać maseczki z gazy, zwilżonej wodą i zasłaniającej usta i nos szlifującego. Gazę co jakiś czas trzeba plukać, aby nie dopuścić do zbytowego osadzenia się na niej pyłu. Warto przy tym uszczelnić i oczyścić pozamykać drzwi do innych pomieszczeń, aby ochronić resztę mieszkania przed pyłem, który trudno będzie usunąć z dywanów i obić tapicerskich.

Wyszlifowane ściany trzeba dokładnie obejrzeć i wszystkie nierówności wyrównać zaprawą gipsową za pomocą szpachli, a potem zatrzeć drewnianą packą.

W przypadku naklejania tapet na drewnie lub meblach trzeba zwrócić uwagę na wszystkie ich metalowe okucia. Metal, przed przyklejaniem do niego tapety, musi być pomalowany lakierem chlorokauczukowym, w celu zwiększenia przyczepności kleju. Wyjątek stanowi tu klejenie tapet samoprzylepnych, z PCW.

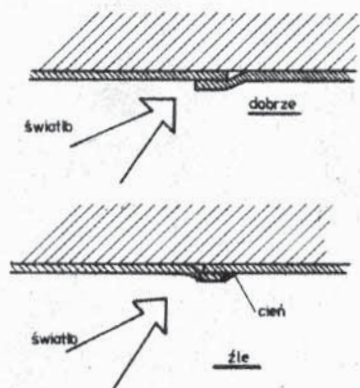
Ogólną zasadą przygotowania powierzchni pod tapety, bez względu na ich rodzaj, jest uzyskanie bardzo gładkiej i czystej powierzchni. W żadnym razie nie wolno przyklejać tapet na farby klejowe, bowiem w tym przypadku, bardzo szybko tapety odklejają się; odpadną razem z warstwą farby.

Jeżeli więc po zmyciu farby klejowej okaże się, że powierzchnia ścian jest równa, to wystarczy naprawić zaprawą gipsową narożniki ścian, natomiast powierzchnię tynku zagruntować wodnym roztworem kleju Pronicel. Suchy klej rozpuszcza się w wodzie w proporcji 1 kg kleju na 20 l wody, miesza i po odpowiednim czasie rozprowadza płaskim pędzlem na powierzchni ścian, przeznaczonych pod tapety. Tak zagruntowane ściany muszą schnąć przez 24 godziny, po czym są gotowe do przyklejania na nich tapet.

Przyklejanie tapet

Przed przystąpieniem do przyklejania, tapety musimy odpowiednio przyciąć. Chodzi o to, aby mieć z góry przygotowane odpowiednie pasy, gotowe do przyklejania, gdyż podczas smarowania tapet klejem wszystko wokół, łącznie z naszymi rękami jest pobrudzone, co niezmiernie utrudni przycinanie tapet. Wyjątek stanowią tu tapety z dużym wzorem, który trzeba dopasowywać do siebie w poszczególnych pasach tapety, w poziomie. W takim przypadku, każdy następny pas tapety może być przycinany dopiero po przyklejeniu poprzedniego, w celu dokładnego dopasowania wzoru.

Tapetę odwijaną ze zwojka mierzymy i tnijemy poprzecznie na odpowiedni wymiar. Następnie usuwamy marginesy, ale tylko tam, gdzie to jest konieczne. Jeżeli marginesów nie ma, to tapetę będziemy przyklejali na styk, w każdym innym wypadku kleić będziemy na zakładkę, zwracając uwagę na kolejność naklejania pasów.



Przycięte pasy tapety trzeba pokryć warstwą kleju. Do tego celu używamy szerokiego, płaskiego pędzla smarując tapetę (nie ścianę!) w poprzek, ruchami posuwisto-zwrotnymi. Pokrytą klejem tapetę przyklejamy do ściany, od góry, tzn. od połączenia ścian z sufitem, stopniowo przyciskając ją do ściany coraz niżej. Dobrze jest tu zapewnić sobie pomoc drugiej osoby, ale należy pamiętać, że jednoczesne przyłożenie pasa tapety do całej ściany spowoduje odstawanie jej. Przyklejoną tapetę musimy równomiernie docisnąć, na całej powierzchni. Używamy do tego celu szczotki tapeciarskiej, wykonując nią ruchy z góry na dół, równomiernie od stropu do samej podłogi. Należy uważać, aby pod tapetą nie powstały pęcherze powietrza, gdyż wszędzie tam tapeta będzie odstawała od ściany i wreszcie odklei się.

Należy również pamiętać, że przyklejanie pasów tapety rozpoczynamy zawsze od strony ściany okiennej, aby w wypadku klejenia na zakładkę, widoczna krawędź poprzeczna tapety znalazła się od strony padania promieni słonecznych (rys.). W przeciwnym razie, każde połączenie pasów tapety będzie później widoczne i podkreślone wąską linią cienia, jaki daje grubość warstwy tapety. Innymi słowy, ściana będzie pocięta pionowymi, szarymi paskami w miejscach łączenia pasów tapety. Klejąc kolejne pasy, pokrywamy tapetą całą ścianę. Jeżeli zdarzy się tak szczęśliwie, że ostatni pas tapety wypadnie w narożniku, to następną ścianę kleimy rozpoczynając od całego nowego pasa. Jeżeli natomiast będziemy musieli użyć połowy szerokości pasa tapety, to należy raczej załamać pojedynczy pas i wkleić go w narożnik, niż przecinać tapetę wzdłuż. Pas tapety przeznaczony do załamania musi być obficie posmarowany klejem aby zapewnić mu lepszy kontakt ze ścianą. Tapetę w tym wypadku przyklejamy całą szerokością, od miejsca łączenia z poprzednim pasem aż do narożnika. W narożnik mocno i dokładnie wciskamy tapetę aż do usunięcia wszystkich pęcherzy powietrza, a na koniec przyciskamy do ściany drugą część tapety.

Na zakończenie jeszcze kilka uwag o samym kleju, który będziemy rozpuszczali w wodzie. O ile do gruntowania robiliśmy wodny roztwór kleju Pronicel w proporcji 1 kg kleju na 20 l wody, to do klejenia tapet klej musi być znacznie gęściejszy. Jego roztwór powinien być zrobiony w proporcji 1 kg kleju na 10 l wody.

Zużycie kleju podczas przyklejania tapet wynosi około 20 gramów (suchego kleju!) na 1 m².

Jerzy Pietrzyk